

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

Piotr Kaliszek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 listopada 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej w dniu 16 grudnia 2013 r., sygn. I Nc 5848/13,

1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 listopada 2013 r. P. Sp. z o.o. z siedzibą w B. (którego następcą prawnym jest P. S.A. z siedzibą w W., dalej: „powód”) wystąpiła do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, domagając się od A. K. (dalej: „pozwana”) zapłaty kwoty 16 366,19 zł z ustawowymi odsetkami od 24 listopada 2013 r. oraz

kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego i doręczenie nakazu zapłaty wraz z klauzulą wykonalności na adres powoda z jednoczesnym zasądzeniem na rzecz powoda kosztów postępowania klauzulowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że pozwana zobowiązała się poprzez podpisanie weksla z 4 września 2013 r. do zapłaty w dniu 23 listopada 2013 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 16 366,19 zł. Dlatego też powód wezwał w dniu 13 listopada 2013 r. pozwaną do wykupu weksla, która jednak do 25 listopada 2013 r. nie dokonała żadnej wpłaty. Powód wskazał, że pozwana podpisując własnoręcznie kalendarz spłat rat znała wysokość zobowiązania i termin spłaty.

W załączonym do pozwu zawiadomieniu z 13 listopada 2013 r. (wezwanie do wykupu weksla) wskazane zostało, że ze względu na poważne naruszenie przez pozwaną powyższych postanowień umowy nr [...] z 4 września 2013 r. zawartej pomiędzy pozwaną a powodem oraz niepłacenie przez nią jej zobowiązań zgodnie z ustalonym kalendarzem rat do wskazanej pożyczki, wszystkie jej zobowiązania dotyczące umowy stały się wymagalne, a przedmiotowe pismo należy traktować jako wypowiedzenie warunków umowy. Ponadto poinformowano, że zgodnie z odpowiednimi postanowieniami umowy pożyczki oraz deklaracji wekslowej wystawiony przez pozwaną weksel *in blanco* został wypełniony i w przypadku nieotrzymania zapłaty we wskazanym terminie, tj. w ciągu najbliższych 10 dni, sprawa zostanie skierowana na drogę sądową.

W przedmiotowym zawiadomieniu oznaczono także wysokość długu pozwanej na dzień jego sporządzenia w wysokości 16 366,19 zł wraz z wyliczeniem dłużnej kwoty :

1. kwota niespłaconej pożyczki – 13 200,00 zł;
2. kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 a) postanowień umowy - 478,15 zł;

3. kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 b) postanowień umowy - 2640,00 zł;
4. kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 c) postanowień umowy - 45,00 zł;
5. umowne odsetkiienne obliczone na podstawie pkt 13.1 postanowień umowy - 3,04 zł.

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej w dniu 16 grudnia 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla o sygn. akt I Nc 5848/13, w którym zasądził od pozwanej na rzecz P. Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 16 366,19 zł z ustawowymi odsetkami od 24 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2622,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazując pozwanej, aby zaspokoiła w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu roszczenie na rzecz powoda w całości wraz z kosztami, albo wniosła w tym terminie zarzuty. W uzasadnieniu orzeczenia, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wskazał, że weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budziły wątpliwości sądu. Tym samym nie stwierdzono braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

W związku z doręczeniem pozwanej nakazu zapłaty i jej bierną postawą co do wniesienia zarzutów, nakaz stał się prawomocny z dniem 6 lutego 2014 r. Postanowieniem z 17 lutego 2014 r. na skutek wniosku powoda Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej nadał klauzulę wykonalności przedmiotowemu nakazowi.

Pismem z 8 grudnia 2021 r. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w niej w całości. Skarżący postawił zarzuty:

1. naruszenia zasad określonych w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., w postaci zasady ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu jako strony słabszej strukturalnie

w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z P. Sp. z o.o. umowy pożyczki, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;

2. rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanej jako konsumenta w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez nią czynność prawna, czy to wystawienie weksla *in blanco*, czy też zawarcie umowy pożyczki nr [...] z dnia 4 września 2013 r., były związane z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej;
3. rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 37¹ § 1 k.p.c., poprzez jego zastosowanie jako kryterium właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej ze względu na dochodzenie roszczenia przeciwko zobowiązanej z weksla *in blanco*, którego miejsce płatności określono na B., w sytuacji gdy powód w żaden sposób nie wykazał, że właściwość ta była indywidualnie uzgodniona z pozwaną – konsumentem, a tym samym zachodziły uzasadnione wątpliwości, czy decyzja powoda co do wypełnienia weksla *in blanco* w zakresie miejsca jego płatności nie była wynikiem zastosowania przez powoda klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385¹ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c., a więc klauzuli bezskutecznej, a wobec tego rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, jako sąd niewłaściwy miejscowo, nie było dopuszczalne, albowiem zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na podstawie art. 200 § 1 k.p.c., według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c., ze względu na miejsce zamieszkania pozwanej;
4. rażącego naruszenie prawa procesowego, tj. art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c., art. 248 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wezwania powoda do przedłożenia dokumentów dotyczących umowy pożyczki nr [...] z dnia 4 września 2013 r. zawartej pomiędzy powodem a pozwaną, w tym samej umowy oraz deklaracji wekslowej i mimo tego wydanie nakazu

zapłaty, w sytuacji, powód nie wykazał, że wezwał pozwaną do zapłaty, a treść weksla nasuwała uzasadnione wątpliwości czy kwota wykupu weksla, objęta żądaniem pozwu, nie była wynikiem zastosowania przez powoda klauzul abuzywnych lub sprzecznych z przepisami prawa w przedmiotowej umowie (stosunek podstawowy), znajdującej się u źródła stosunku wekslowego, a tym samym wydanie nakazu zapłaty nie było dopuszczalne.

W oparciu o powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że konsumentowi (którym jest pozwana) nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania nakazowego. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; to zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwaną, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego. Uwzględnić należy bowiem fakt, że w postępowaniu nakazowym sąd nie uzasadnia decyzji o wydaniu nakazu, a tym samym nie sposób ustalić, czy sąd wydając nakaz wziął pod uwagę unormowania chroniące konsumenta.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wydając nakaz zapłaty z 16 grudnia 2013 r., sygn. akt I Nc 5848/13 dopuścił się naruszenia normy z art. 76 Konstytucji RP. Nie zbadał zapisów umowy pożyczki z dnia 4 września 2013 r., stanowiącej pierwotne źródło zobowiązania pozwanej, pomimo że zaciągnęła ona ją w celach konsumpcyjnych, a więc spełniała definicję konsumenta określoną w art. 22¹ k.c., a analizowana umowa podpadała pod definicję kredytu konsumenckiego wynikającą z art. 3 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1028) i nie zachodziło ograniczenie wynikające z art. 3 ust. 1 ustawy (limit 255 000,00 zł). Zdaniem skarżącego, badanie z urzędu postanowień umowy i ocena charakteru jej warunków przy dochodzeniu roszczeń z weksla własnego stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, stanowiło obowiązek sądu jako organu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, konieczny dla zapewnienia efektywności i skuteczności prawa wspólnotowego.

W dalszej części uzasadnienia Prokurator Generalny zaznaczył, że postanowienia umowy kredytu konsumenckiego zawartej z pozwaną, które ustalały wysokość ubezpieczenia na kwotę 5446,00 zł, wynagrodzenia umownego na kwotę 3145,00 oraz opłaty przygotowawczej na kwotę 609,00 zł (łącznie 9200,00 zł), były nieważne jako zmierzające do obejścia ustawy. Zdaniem skarżącego wysokość należności z tytułu ubezpieczenia, wynagrodzenia oraz opłaty przygotowawczej pozostawała w oczywistej kolizji ze świadczeniem ekwiwalentnym przysługującym pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki, którego górną granicę określała wysokość maksymalnych odsetek od kapitału. Pożyczkodawca przez wprowadzenie do umowy postanowień dotyczących ubezpieczenia, wynagrodzenia i opłaty przygotowawczej przewidział dla siebie wynagrodzenie, jakiego nie mógłby osiągnąć przez zastosowanie samej tylko instytucji odsetek kapitałowych. Prowizja w określonej w umowie wysokości i opłata za usługę dodatkową wyznaczały taki poziom świadczenia na rzecz pożyczkodawcy, który nie mógł być zaakceptowany ze względu na naruszenie zasady ekwiwalentności. Postanowienia umowne, które zastrzegały taką wysokość

świadczeń, powinny zostać potraktowane jako zmierzające do obejścia prawa i uznane za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Prokurator Generalny podkreślił, że potrzebę przeprowadzonej z urzędu sądowej kontroli postanowień dokumentów umowy pożyczki, będącej źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia wekslowego, odnaleźć można także w treści weksla, nasuwającej uzasadnione wątpliwości, czy kwota wykupu weksla objęta żądaniem pozwu nie była wynikiem zastosowania przez powoda klauzul abuzywnych lub sprzecznych z przepisami prawa. Konsekwencją uznania abuzywnego charakteru określonych klauzul w umowie byłby brak związania nimi po stronie pozwanej – konsumenta (bezskuteczność), a zatem za bezpodstawne należałoby uznać zgłoszone przez powoda żądanie zapłaty. Nakaz nie mógł być wydany, w dalszej zaś perspektywie powództwo zasługiwałoby być może na oddalenie jako bezpodstawne w całości lub jedynie w określonej części. W szczególności wskazać należy, że z wezwania do wykupu weksla wynikało, że pozwana zawarła z powodem umowę w dniu 4 września 2013 r., której nie regulowała zgodnie z kalendarzem rat, co skutkowało wypowiedzeniem warunków umowy i postawieniem w stan wymagalności wszystkich zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy. Jednocześnie na podstawie treści zawiadomienia (wezwania do wykupu weksla) zachodzą istotne trudności, a wręcz niemożliwość ustalenia, jaką kwotę pożyczki faktycznie otrzymała pozwana, a jaką kwotę była zobowiązana zwrócić i w jakim terminie, a także jaki charakter mają kwoty poszczególnych zobowiązań pozwanej, składające się na całość dłużnej kwoty. W tym bowiem względzie wezwanie do wykupu weksla wskazuje na pewne pozycje określone kwotowo, bez bliższego określenia: z jakich tytułów oraz sposobu ich obliczenia. Jednocześnie powód, powołując się na powyższe wezwanie, w żaden sposób nie wykazał, żeby doręczył je pozwanej. W załączonych do pozwu dokumentach brak jest pokwitowania odbioru wskazanego dokumentu przez pozwaną lub chociażby nadania pocztą tego dokumentu do pozwanej. Treść weksla w zakresie sumy wekslowej rodziła więc uzasadnione wątpliwości, czy nie była wynikiem zastosowania przez powoda klauzul abuzywnych lub sprzecznych z przepisami prawa w przedmiotowej umowie (stosunek podstawowy), znajdującej się u źródła stosunku wekslowego.

Na skutek wydania nakazu zapłaty z 16 grudnia 2013 r. bez wcześniejszej analizy umowy pożyczki z dnia 4 września 2013 r., żadna z podniesionych okoliczności nie została uwzględniona przez orzekający sąd. Wobec powziętych wątpliwości dotyczących stosunku podstawowego, był on zobowiązany skierować sprawę na rozprawę, czego nie uczynił.

Według Prokuratora Generalnego, uzasadniony pozostaje również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej przepisu art. 37¹ § 1 k.p.c., regulującego właściwość przemienną sądu. Przedmiotem bowiem niedozwolonej klauzuli umownej mogą być właśnie postanowienia, które wpływają na właściwość sądu. W rozpatrywanej sprawie nie może ująć uwagi, że powód uzasadnił właściwość miejscową Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej wskazując jedynie na powyższy przepis, odnoszący się do miejsca płatności weksla. Powód w żaden sposób nie wykazał jednak, że uzgodnienia w tym względzie były czynione indywidualnie z pozwaną - konsumentem. Dlatego zachodziły uzasadnione wątpliwości, które sąd winien był z urzędu rozstrzygnąć w drodze sądowej kontroli postanowień stosunku podstawowego (umowy pożyczki), regulujących tę kwestię, tj. winien był dokonać z urzędu oceny, czy klauzula umowna wpływająca bezpośrednio na właściwość sądu jest dozwolona i w razie odmiennych ustaleń przekazać sprawę sądowi właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania pozwanego. Skoro zaś zaniechał takich ustaleń, dopuścił się obrazy przepisów art. 37¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 200 § 1 k.p.c.

Przekazanie sprawy sądowi właściwemu na zasadach ogólnych jest w stosunkach z konsumentem prawidłowe i nie narusza art. 202 k.p.c. Sąd powinien uwzględnić fakt, że warunek, który bez uprzednich negocjacji indywidualnych został włączony do umowy zawartej pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem i który przyznaje wyłączną właściwość miejscową sądowi, na którego obszarze właściwości znajduje się siedziba przedsiębiorcy, może zostać uznany za nieuczciwy. Za niedozwolone może zostać bowiem uznane postanowienie umowne zobowiązujące konsumenta do poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu, który może być położony daleko od jego miejsca zamieszkania. W niniejszej sprawie okoliczność taka miała miejsce, albowiem

miejszem zamieszkania pozwanej jest P., zaś miejsce płatności weksla wskazane zostało przez powoda uzupełniającego weksel jako B., determinujące właściwość przemienną sądu, znacznie jednak oddalone od miejsca zamieszkania pozwanej - konsumenta, co w rzeczywistości prowadziło do istotnego – niczym nieusprawiedliwionego – ograniczenia ochrony interesów pozwanej.

Uzasadniając istnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny podkreślił, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Wydanie przez sąd orzeczenia nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W przedmiotowej sprawie niewystarczające okazały się regulacje mające na celu ochronę interesów konsumentów w sytuacji, gdy działania przedsiębiorcy wykonującego m.in. działalność w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku.

Zdaniem skarżącego, pozwana jako konsument, zawierając umowę pożyczki mogła być przekonana, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jej interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem sąd nie uwzględnił tego, iż pozwana jest konsumentem i jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku

z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powoda został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania za zbyt rygorystyczne, jak na wymagania obrotu konsumenckiego, warunków wykonania prawa do wniesienia zarzutów na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego przyjąć należy, że w świetle art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożył pełnomocnik powoda. W piśmie z 29 listopada 2022 r. wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została

wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej jest związane z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r.,

I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej nie mógł zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów, w pierwszej kolejności należy stwierdzić zasadność naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego związanych z przypisaniem pozwanej statusu konsumenta oraz obowiązków sądu, wydającego nakaz zapłaty.

Po pierwsze, w niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń, że pozwanej przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Okoliczność ta wiąże się z koniecznością zachowania szczególnej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedna ze stron jest konsumentem. Z tego też względu ustawodawca wprowadził regulacje

mające zapewnić ochronę interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. W niniejszej sprawie weryfikacja zarzutów postawionych przez skarżącego sprowadza się zatem do ustalenia czy w związku z wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do naruszenia prawa przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, zwłaszcza w kontekście konieczności uwzględnienia konsumenckiego charakteru umowy oraz zawartych w niej klauzul. Powyższe wynika przede wszystkim z treści przywołanego w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej przepisu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Niedopełnienie procedur związanych z dochodzeniem roszczeń od konsumenta – niezależnie od tego, czy *de facto* doszło do naruszenia jego interesów, uznać należy za zachowania bezprawne.

Zasadność powyższego zarzutu prowadzi do uznania słuszności zarzutu naruszenia przepisów proceduralnych, dotyczących wydania nakazu zapłaty, gdy jego podstawą jest umowa zawierana z konsumentem. Zgodnie z art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c., sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. Co więcej, każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu stosownego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne (art. 248 § 1 k.p.c.). Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Okoliczności, że pozwana była konsumentem, a nakaz zapłaty został wydany w oparciu o weksel *in blanco*, powinny przemawiać zatem za obligatoryjnym żądaniem przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej przesłania treści umowy pożyczki z 4 września 2013 r. nr [...]. W ten sposób mógłby on zweryfikować, czy umowa ta nie zawiera klauzul abuzywnych, naruszających interesy pozwanej. Pominięcie takiej kontroli mogło natomiast prowadzić do zaakceptowania przez sąd działań

rażąco naruszających prawa konsumenta (por. także: wyroki Sądu Najwyższego: z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

W niniejszej sprawie powyższa kwestia wydaje się szczególnie istotna, biorąc pod uwagę wysokość kosztów pozaodsetkowych, przewidzianych w umowie pożyczki. Wynika z niej bowiem, że kwota udostępniona pozwanej (4000,00 zł) była niższa niż pozostałe opłaty – kwota ubezpieczenia, wynagrodzenie i opłata przygotowawcza (9200,00 zł). Sama ta okoliczność, przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru zawartej umowy, powinna zobowiązać sąd do zweryfikowania treści umowy pod kątem potencjalnej abuzywności zawartych w niej postanowień. Przyjmuje się bowiem, że ocena, czy dana klauzula umowna miała charakter niedozwolony, musi opierać się na przesłankach określonych w art. 358¹ § 1 zd. 1 k.c., tj. powinna prowadzić do ustalenia czy prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażącym naruszeniem interesów będzie nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków konsumenta – na jego niekorzyść. Sprzeczność z dobrymi obyczajami sprowadza się natomiast do zmierzania do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego i nierównego rozkładania uprawnień i obowiązków pomiędzy partnerami umowy (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., II CNP 1/20; podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14). Za niedozwoloną klauzulę umowną uznać można zatem m.in. pobieranie przez kredytodawców kredytu konsumenckiego opłat zbyt wysokich i niczym nieuzasadniających tej wysokości. Za słuszny należy uznać pogląd, zgodnie z którym ocena abuzywności postanowień umownych, które odnoszą się do pozaodsetkowych kosztów kredytu, powinna być zatem dokonana pod kątem ich ekwiwalentności w stosunku do poniesionych przez kredytodawcę kosztów. Kredytodawca powinien wykazać, że powyższe koszty odpowiadają w rzeczywistości poniesionym przez niego kosztom (J. R. Antoniuk, *Dopuszczalność badania abuzywności postanowień umownych dotyczących pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego*, Monitor Prawniczy 2021, nr 5, Legalis). Jeżeli okaże się, że w wyniku ustalenia wysokości kosztów pozaodsetkowych dojdzie do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków

konsumenta (na jego niekorzyść), a wysokość dodatkowych opłat będzie *de facto* stanowiła zawołowane wynagrodzenie kredytodawcy, którego funkcję powinny pełnić przewidziane w umowie odsetki, należałoby uznać wspomnianą klauzulę za niedozwoloną (wyrok Sądu Najwyższego z 28 lipca 2021 r., I NSNc 180/20).

Odnosząc się do powyższego, należy też zaznaczyć, że w orzecznictwie zwraca się uwagę na tzw. test przyzwoitości, który ma ułatwić ocenę, czy w danym przypadku zastosowana klauzula ma charakter abuzywny. Polega on na „zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14). W niniejszej sprawie rację ma zatem skarżący, podnosząc, że przewidziane w umowie koszty ubezpieczenia, wysokość wynagrodzenia umownego i opłata przygotowawcza mogły *de facto* zostać potraktowane jako zmierzające do obejścia prawa i uznane za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Należy dodać, że przy ocenie, czy zastosowana przez powoda klauzula mogła mieć charakter abuzywny, trzeba wziąć pod uwagę to, że „analiza rozkładu obowiązków umownych musi być dokonana w kontekście całości okoliczności sprawy. Nie można poprzestać na literalnym brzmieniu klauzuli. Trzeba jeszcze rozważyć jakie konsekwencje wywołuje ona na płaszczyźnie danego stanu faktycznego. (...). Nieraz bowiem całkiem niepozorne postanowienie umowy powoduje znaczne zwichnięcie całej struktury konkretnego stosunku obligacyjnego” (zob. Ł. Węgrzynowski, *Niedozwolone postanowienia umowne jako środek ochrony słabszej strony umowy obligacyjnej*, Warszawa 2006, s. 124). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17, dla oceny abuzywności postanowień umownych istotne znaczenie będzie miała nie tylko ich treść, ale również okoliczności zawarcia umowy i transparentność tych postanowień, tj. ich jednoznaczność i zrozumiałość. Biorąc to wszystko pod uwagę, konieczne jest przeanalizowanie postanowień umowy, uwzględniając m.in. okoliczność, że pozwana nie była podmiotem profesjonalnym,

a przez to stanowiła słabszy podmiot stosunku obligacyjnego, a także czy została odpowiednio poinformowana o wysokości wiążących ją opłat i sposobie ich naliczania. Wszystkie te okoliczności powinny być ponownie przeanalizowane przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej. Pominięcie zbadania treści umowy, w oparciu o którą wystawiony został następnie weksel *in blanco*, stanowiło przejaw naruszenia prawa, związany z zaniechaniem podjęcia koniecznych w takich sytuacjach decyzji procesowych.

Należy przy tym zaznaczyć, że pomimo iż celem postępowań nakazowych jest ułatwienie i przyspieszenie dochodzenia przez wierzycieli ich roszczeń, nie może odbywać się to kosztem naruszenia praw stron będących konsumentami. Z tego względu sąd rozpoznający sprawy o takim charakterze jest zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności w zakresie podejmowanych decyzji procesowych. Przepisy proceduralne mają bowiem służyć zapewnieniu pewności prawa, a ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia lub faktycznego wyłączenia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. W postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest tymczasem zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia zarzutów wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco* (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r., C-176/17, *Profi Credit Polska SA w Bielsku-Białej przeciwko M. W.*; wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 22 września 2021 r., I NSNc 371/21; z 22 września 2021 r., I NSNc 429/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Niezależnie od powyższego, należy zaznaczyć, że również zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd (...) mógł zażądać przedstawiania dokumentów służących za podstawę (...) powództwa” (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18). Podkreślono przy tym,

że „powyższe rozważania nie naruszają zasady dyspozycyjności (...). Okoliczność, że sąd krajowy wymaga od powoda przedstawiania treści dokumentu lub dokumentów, na których opiera się jego żądanie, należy bowiem po prostu do ram dowodowych postępowania, ponieważ to żądanie ma na celu jedynie upewnienie się co do podstawy powództwa”. W tej sytuacji sąd mógł z urzędu zażądać (na podstawie art. 248 § 1 k.p.c.) od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13. Powyższe sprowadza się do przyjęcia, że Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, rozpoznając niniejszą sprawę, był uprawniony i zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodu z dokumentu, tj. umowy pożyczki z 4 września 2013 r. nr 0932336-6317 (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2022 r., I NSNc 614/21).

Co więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla, sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się na podstawę właściwości miejscowej z art. 37¹ § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Powyższa teza koresponduje z treścią pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym za niedozwolone uznaje się postanowienie umowne, uprawniające przedsiębiorcę do wskazania sądu do rozpoznania sprawy, położonego daleko od miejsca zamieszkania konsumenta (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 czerwca 2009 r., *Pannon GSM Zrt.*, C-243/08, pkt 41). Jak przyjmuje się w orzecznictwie, celem regulacji jest eliminowanie postanowień umownych umożliwiających przedsiębiorcy dokonanie jednostronnego i arbitralnego wyboru sądu właściwego do rozpoznania sprawy, którego położenie jest korzystne dla przedsiębiorcy, natomiast konsumenta – jako strony słabszej sporu – pozbawia właściwej ochrony prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NSNc 316/21).

Biorąc pod uwagę, że powodowi przysługiwało wyłączne uprawnienie do wypełnienia weksla według własnego uznania, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej był zobowiązany z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez powoda na treść art. 37¹ § 1 k.p.c., uznając je za niedozwolone postanowienie.

Wskazany sąd, pozostając niewłaściwym miejscowo, powinien przekazać sprawę sądowi właściwemu w trybie art. 200 § 1 w zw. z art. 27 § 1 k.p.c.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zasadne są wszystkie zarzuty sformułowane przez skarżącego na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Nie uwzględniając konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i odstępując od zbadania zawartych w umowie klauzul Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej dopuścił się w tym zakresie obrazy przepisów prawa materialnego i procesowego, przy czym naruszenia te – ze względu na wagę naruszonych norm, stopień ich naruszenia oraz ujemne skutki dla stron postępowania – miały charakter rażący (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21). Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi bowiem, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity pozostaje pogląd, zgodnie z którym rażące naruszenie prawa rozumieć należy jako „bardzo duże”, „wyraźne”. Jest to naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 1/21; z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „[r]ażący charakter naruszenia prawa, o którym mowa w art. 89 § 1

pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20).

Biorąc pod uwagę zasadność powyższych zarzutów, z tych samych względów za uzasadniony uznać należy również zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Zgodnie z treścią tego przepisu, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Norma zawarta w art. 76 Konstytucji RP ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że ma on słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21).

Rekonstrukcja ponadustawowych standardów ochrony konsumentów w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia również przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21). Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia zakresu tej ochrony ma Dyrektywa 93/13, która nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zaniechanie przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej weryfikacji treści umowy spowodowało istotne ograniczenie skutecznej ochrony sądowej przysługującej pozwanej. Tymczasem w świetle nakreślonych powyżej standardów ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach następuje *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Co więcej, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylene zaskarżonego nakazu zapłaty jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”

(art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Przesłanka ta powinna być interpretowana zgodnie z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Na jej treść składają się inne zasady pochodne, m.in. zasada zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228). Prokurator Generalny wskazał, że z zasady określonej w art. 2 Konstytucji RP wywodzona jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa. Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka. Jej celem nie jest tylko doprowadzenie do formalnej zgodności z prawem kwestionowanych orzeczeń, ale także realizacja zasady sprawiedliwości społecznej. Z całą pewnością stoi ona na przeszkodzie akceptacji praktyki orzeczniczej polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi z uwagi na samą tylko treść weksla, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia – co jest szczególnie istotne w przypadku, gdy istnieją uzasadnione przypuszczenia, że zawarte w umowie klauzule mogą mieć charakter abuzywny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23).

W kontekście tym nie bez znaczenia pozostaje również sam status konsumenta, który będąc słabszą stroną umowy, wymaga szczególnej ochrony ze strony państwa. Dotyczy to zarówno wprowadzenia i przestrzegania odpowiednich przepisów na etapie kształtowania stosunków prawnych z konsumentami, jak i norm o charakterze procesowym – w przypadku dochodzenia stosownych roszczeń. Rację ma zatem skarżący, że nieprawidłowe zastosowanie wskazanych przepisów doprowadziło do pozbawienia pozwanej – jako konsumenta – należytej ochrony prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Zaistnienie przesłanek szczegółowych oraz przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN uzasadnia stwierdzenie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji.

O pozostawieniu Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywołanych skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Od postanowienia zdanie odrębne złożył ławnik Sądu Najwyższego X.Y.

[SOP]

[ms]